

POSTANOWIENIE DNIA 8 GRUDNIA 2004 R.

V KK 344/04

Przy określaniu, w trybie art. 611c § 1 k.p.k., kary podlegającej wykonaniu po przejściu orzeczenia do wykonania – sąd związany jest górną granicą zagrożenia oznaczoną w przepisie określającym typ przestępstwa.

*Przewodniczący: sędzia SN H. Gradzik (sprawozdawca).*

*Sędziowie SN: E. Gaberle, P. Hofmański.*

*Prokurator Prokuratury Krajowej: M. Staszak.*

Sąd Najwyższy w sprawie Marcina P., w przedmiocie określenia kary podlegającej wykonaniu w dalszym ciągu w trybie art. 9 ust. 1 lit. a Konwencji o przekazywaniu osób skazanych sporządzonej w Strasburgu dnia 21 marca 1983 r., po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie w dniu 8 grudnia 2004 r., kasacji wniesionej przez Rzecznika Praw Obywatelskich od postanowienia Sądu Okręgowego w P. z dnia 12 maja 2003 r.,

u c h y l i ł zaskarżone postanowienie i p r z e k a z a ł sprawę Sądowi Okręgowemu w P. do ponownego rozpoznania.

U Z A S A D N I E N I E

Prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego dla Miasta Landskrony w Królestwie Szwecji z dnia 8 stycznia 2002 r., zmienionym wyrokiem Sądu Apelacyjnego dla Skanii i Blekinge z dnia 27 marca 2002 r., Marcin P. skazany został za przestępstwo polegające na tym, że w okresie od dnia 17

marca do dnia 13 maja 2001 r., przy sześciu różnych okazjach, z Polski do Szwecji wspólnie z innymi osobami wwiózł 8 milionów sztuk papierosów, przy czym dawał niewłaściwe informacje w związku z ocleniem twierdząc, iż towarem są meble, nie wymieniając papierosów, przez co odebrał społeczeństwu cło lub opłatę w wysokości 13 127.749 koron szwedzkich tj. za ciężkie przestępstwo przeciwko przepisom celnym (§ 10 Ustawy o karze za przemyt towarów z 2000 r., poz. 1225) na karę 4 lat pozbawienia wolności.

Postanowieniem z dnia 7 października 2002 r. Sąd Okręgowy w P. na wniosek Ministra Sprawiedliwości stwierdził prawną dopuszczalność przejęcia do dalszego wykonywania kary pozbawienia wolności orzeczonej wobec Marcina P. wskazanym wyżej wyrokiem – w trybie ratyfikowanej przez Polskę Konwencji o przekazywaniu osób skazanych sporządzonej w Strasburgu w dniu 21 marca 1983 r.

Ministerstwo Sprawiedliwości Rzeczypospolitej Polskiej zgodnie z wnioskiem Ministerstwa Sprawiedliwości Królestwa Szwecji, stosownie do art. 9 ust. 1 lit. „a” i art. 10 Konwencji o przekazywaniu osób skazanych, zobowiązało się w oświadczeniu z dnia 28 października 2002 r., że po przejęciu skazanego do Polski kara pozbawienia wolności wykonywana będzie w dalszym ciągu.

W dalszym toku postępowania Sąd Okręgowy w P. postanowieniem z dnia 12 maja 2003r. stwierdził, że przestępstwo przypisane Marcinowi P. wyrokiem wydanym w Królestwie Szwecji wyczerpuje znamiona przestępstwa skarbowego z art. 86 § 1 k.k.s. w zw. z art. 37 § 1 pkt 1 k.k.s. i zdecydował, iż wykonaniu w Rzeczypospolitej Polskiej, przy zastosowaniu art. 38 § 2 pkt 1 k.k.s., podlegać będzie, po dostosowaniu do ustawodawstwa polskiego, kara 4 lat pozbawienia wolności. W uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd Okręgowy zauważył, że wprowadzie przestępstwo z art. 86 § 1 k.k.s. zagrożone jest karą pozbawienia wolności do lat 2, ale w niniejszym wypadku mają zastosowanie przepisy art. 37 § 1 pkt 1 k.k.s. i art. 38 § 2 pkt 1

k.k.s., które pozwalają na podwyższenie podwójnie górnej granicy wymiaru kary przewidzianej w art. 86 § 1 k.k.s. Tak więc kara 4 lat pozbawienia wolności mieści się, w przekonaniu Sądu Okręgowego, w granicach ustawowego zagrożenia w polskiej ustawie karnej, odnoszącego się do przypisanego oskarżonemu przestępstwa.

Od prawomocnego postanowienia Sądu Okręgowego w P. z dnia 12 maja 2003 r. wniósł kasację, na podstawie art. 521 k.p.k., Rzecznik Praw Obywatelskich. Zarzucił postanowieniu rażące naruszenie art.9 ust. 1 lit. „a” w zw. z art. 10 Konwencji o przekazywaniu osób skazanych, sporządzonej w Strasburgu dnia 21 marca 1983 r. (Dz. U. z 1995 r. Nr 51, poz. 279) w zw. z art. 91 ust. 1 Konstytucji, polegające na wyrażeniu błędnego poglądu prawnego, że górne zagrożenie karą za dane przestępstwo, to także zagrożenie wynikające z fakultatywnej możliwości jej zaostrzenia – a w konsekwencji na określeniu podlegającej wykonaniu kary w wymiarze 4 lat pozbawienia wolności, co mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia. W konkluzji autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w P. do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Istotne znaczenie ma to, że przejęcie do wykonania wyroku sądowego wydanego w Królestwie Szwecji, skazującego Marcina P. na karę 4 lat pozbawienia wolności, nastąpiło w trybie art. 9 ust. 1 lit. a Konwencji Strasburskiej, tj. przez wykonywanie orzeczonej kary w dalszym ciągu. Zgodnie z art. 10 ust. 1 Konwencji w wypadku wykonywania kary w dalszym ciągu państwo wykonania jest związane rodzajem i wymiarem kary w orzeczeniu skazującym, chyba że zachodzi potrzeba dostosowania kary w drodze orzeczenia sądowego z powodu jej niezgodności z ustawodawstwem państwa wykonania (art. 10 ust. 2 konwencji). Niezgodność taka zachodzi, między innymi wtedy, gdy wymiar kary orzeczonej w wyroku skazującym

przekracza górną granicę zagrożenia przewidzianego przez prawo państwa wykonania. Sąd Okręgowy uznał, że w niniejszej sprawie nie ma niezgodności w tym względzie, gdyż wprowadzie w art. 86 § 1 k.k.s., a więc w przepisie stanowiącym odpowiednik przepisu typizującego w ustawodawstwie szwedzkim przestępstwo przypisane Marcinowi P., górną granicą zagrożenia jest kara 2 lat pozbawienia wolności, ale ze względu na to, że skutkiem czynu było *in concreto* uszczuplenie należności publicznoprawnej dużej wartości, zachodzą podstawy do zastosowania nadzwyczajnego zaostrzenia kary pozbawienia wolności do górnej granicy zagrożenia ustawowego zwiększonego podwójnie, przewidzianego w art. 37 § 1 w zw. z art. 38 § 2 k.k.s. W konkluzji przyjął Sąd Okręgowy, że po przejściu orzeczenia do wykonania podlega wykonaniu kara 4 lat pozbawienia wolności.

Zarzut kasacji wskazuje na naruszenie właśnie art. 10 ust. 2 Konwencji, w rezultacie błędnej wykładni pojęcia „górną granicę zagrożenia przewidzianego przez państwo wykonania”. Zdaniem skarżącego, górnej granicy zagrożenia nie może wyznaczać nadzwyczajne uprawnienie sądu państwa wykonania do zaostrzenia kary ponad limit określony w przepisie typizującym czyn zabroniony.

Zarzut kasacji jest trafny. Pojęcie „górną granicę zagrożenia”, nie sprecyzowane bliżej w postanowieniach Konwencji, jest w orzecznictwie sądów polskich jednolicie interpretowane. Sąd Najwyższy przyjmował niezmiennie, że zagrożenie ustawowe określa zawsze przepis statuujący typ przestępstwa. Nie zmieniają go przepisy uprawniające sąd do orzeczenia kar wyższych, bądź niższych od tych granic przy zastosowaniu nadzwyczajnego złagodzenia lub nadzwyczajnego obostrzenia kary (uzasadnienie uchwały SN z dnia 16 marca 1999 r., I KZP 4/99 i powołane tam inne uchwały SN, OSNKW 1999, z. 5-6, poz. 27). Dalej idące doprecyzowanie pojęcia „granic ustawowego zagrożenia” odnoszące się do unormowań zawartych w konwencji o przekazywaniu osób skazanych na karę pozba-

wienia wolności w celu odbycia kary w państwie, którego są obywatelami, sporządzonej w Berlinie dnia 19 maja 1978 r. (Dz. U. z 1980 r. Nr 8, poz. 21) przedstawił Sąd Najwyższy jedynie w uchwale z dnia 20 czerwca 1991 r., I KZP 11/91 (OSNKW 1991, z. 10-12, poz.48). Wyraził mianowicie pogląd, że orzekając w przedmiocie przekazywania do odbycia w kraju kary pozbawienia wolności wymierzonej obywatelowi polskiemu przez sąd państwa obcego, sąd polski związany jest nie tylko granicami ustawowego zagrożenia, ale również modyfikacjami tego zagrożenia, wynikającymi z zastosowania instytucji ogólnych prawa karnego, jeżeli zastosowanie danej instytucji stanowi w konkretnym wypadku obowiązek sądu orzekającego.

Podzielając przy rozpoznaniu niniejszej kasacji stanowisko zaprezentowane w powołanej uchwale Sądu Najwyższego, należy stwierdzić, że nie ma podstaw do interpretowania art. 10 ust. 2 Konwencji Strasburskiej w ten sposób, że górną granicę zagrożenia przewidzianą przez państwo wykonania limituje uprawnienie sądu tego państwa do nadzwyczajnego obustrzenia kary, które mogłoby być zastosowane, gdyby sąd ten rozpoznawał sprawę merytorycznie. Raz jeszcze trzeba zauważyć, że ustawowe granice zagrożenia określone są w przepisie typizującym przestępstwo. Poza ustawowymi granicami zagrożenia jest nadzwyczajny wymiar kary, do którego ustawodawca uprawnia tylko sąd orzekający w razie zaistnienia ściśle sprecyzowanych przesłanek, pozostawiając jednak zastosowanie takiego nadzwyczajnego wymiaru kary swobodnemu uznaniu sądu.

Podsumowując, należy przyznać rację zarzutowi Rzecznika Praw Obywatelskich, że orzekając o wykonaniu kary pozbawienia wolności wobec Marcina P. „w dalszym ciągu” Sąd Okręgowy był zobowiązany przepisem art. 10 ust. 2 Konwencji Strasburskiej do dostosowania tej kary do ustawodawstwa polskiego, przy uwzględnieniu, że w art. 86 § 1 k.k.s. górna granica zagrożenia ustawowego została określona na 2 lata. Ograniczona wymiar kary w wypadku przejścia do wykonania orzeczenia w kraju,

nawet wtedy, gdyby hipotetycznie uznać, że w razie rozpoznawania sprawy przez sąd polski zastosowano by nadzwyczajne obostrzenie kary na podstawie art. 37 § 1 k.k.s. Taki sam pogląd w analogicznej sytuacji procesowej wyraził Sąd Najwyższy w postanowieniach: z dnia 11 lutego 2004 r. III KK 304/03 i z dnia 26 maja 2004r. V KK 67/04 (niepubl.).

Uznając zasadność zarzutu kasacji, Sąd Najwyższy uwzględnił zawarty w niej wniosek o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w P.